



Katowice, dn. 23. 04. 2016 r.

Drogie Koleżanki i Drodzy Koledzy,

żyjemy w bardzo trudnych czasach ustawicznych zmian, zachodzących w wyniku przeobrażeń strukturalnych i organizacyjnych w Służbie Zdrowia. Dodam, zmian często niekorzystnych, które wywołują wśród nas nierzadko podziały i wzajemne uprzedzenia. Coraz trudniej pogodzić wpisaną w zawód lekarza postawę moralną i intelektualną, zakładającą, że człowiek jest najwyższą wartością i źródłem wszelkich innych wartości, z twardymi wymaganiami rynkowymi oraz finansowymi. Pacjent jest postrzegany w systemie rozliczeń jako „pesel”, otrzymujemy za niskie kontrakty na realizację procedur medycznych (kiedyś mówiliśmy o leczeniu), które mogą okazać się „nadwykonaniami”. Co to jest, żargon czy wymogi terażniejszości ? Staramy się jednak godzić postawę humanisty i menedżera Oddziału, przy czym trudno mieć pretensje, że to pierwsze jest dla Nas ważniejsze !

Z drugiej strony, nie ma już powrotu do bez troski ekonomicznej i nieprzejmowania się stanem finansowym Oddziału, w którym pracujemy. I tak już pozostanie. Szpital stał się „przedsiębiorstwem”, gdzie rządzą adekwatne prawa i zasady. Zadłużanie jednostki musi się źle skończyć i wszyscy to wiemy, zwłaszcza Ordynatorzy. Liczymy więc, kalkulujemy i wprowadzamy racjonalne działania, (dysponując często nie zrównoważonym budżetem), mające skutkować jak najlepszym wynikiem. Z moich doświadczeń Konsultanta Wojewódzkiego wiem, że to może być niewykonalne, szczególnie w jednostkach o profilu urazowym, a osiągnięcia finansowe są niezadowalające dla przełożonych.

Co nam pozostaje ? Panie i Panowie, doceniać się wzajemnie ! Posiadamy w zasobach medale: Grucy, Degi i Tylmana (bardzo mi bliska nobilitacja Ortopedów Wojska Polskiego, także ze względu na osobiste kontakty z osobą Profesora Donata) oraz moje autorskie Odznaczenie „Zasłużony dla Polskiej Ortopedii i Traumatologii”. Obecnie to szczególnie ważne i miłe, nie tylko ze względów prestiżowych, ale przydatne także w rozmowach z Dyrekcją i innymi osobami, stanowiącymi o zawodowej pozycji lekarza, przede wszystkim starszego. Nagrody te w wielu wypadkach od razu pojawiały się i są do dzisiaj zamieszczone na oficjalnych stronach Szpitali.

W związku z tym nasuwa się pytanie, dlaczego medal Grucy został po raz ostatni wręczony w 2004 roku ?



**XXXV ZJAZD NAUKOWY
POLSKIEGO TOWARZYSTWA ORTOPEDYCZNEGO
I TRAUMATOLOGICZNEGO**
Szczecin, 15-18 września 2004

**XXXV SCIENTIFIC CONGRESS
OF POLISH ORTHOPAEDIC
AND TRAUMATOLOGY SOCIETY**
Szczecin, 15-18 September 2004

**PROGRAM
PROGRAMME**



Szanowni Państwo!

W imieniu Komitetu Organizacyjnego XXXV Zjazdu Polskiego Towarzystwa Ortopedycznego i Traumatologicznego mam zaszczyt i przyjemność powitać Państwa w Szczecinie.

Wpłynęło ponad 500 streszczeń prac. Program naukowy obejmuje 88 referatów i 399 plakatów. Streszczenia prac zostały wydane w czasopiśmie Ortopedia, Traumatologia, Rehabilitacja. Składam wszystkim autorom podziękowania za przygotowanie wystąpień naukowych na tak wysokim poziomie.

Chciałbym szczególnie podziękować wszystkim sponsorom Zjazdu za współpracę i wysiłki na rzecz udanego XXXV Zjazdu PTOiTr.

Mam nadzieję, że usatysfakcjonuje Państwa bogaty program naukowy Zjazdu i życzymy miłego pobytu w Szczecinie.



W czasach mojej Prezesury wystąpiłem do Kapituły z dwoma wnioskami o przyznanie medalu Prof. Kazimierzowi Rąpałe i Prof. Wojciechowi Marczyńskiemu (czerwiec 2013). Wcześniej również zostały złożone dwa wnioski. Wspomnę w tym miejscu o wybitnym ortopedzie i traumatologu, Prof. Danielu Zarzyckim. Powstaje pytanie, czy trzech wspaniali Profesorowie nie zasługują na ten honor i zaszczyt ? Rozumiem przerwę związaną ze śmiercią Przewodniczącego Kapituły, ale Prof. Andrzej Górecki zmarł 23 sierpnia 2013 r. i już najwyższy moment, aby uruchomić procedurę przyznawania medali. Proszę mi wierzyć, tym osobom i wielu innym to po prostu się należy.

Dlatego apeluję do Przewodniczącego Zespołu odpowiedzialnego za przyznawanie medalu Grucy, prof. Pawła Małyka, o „wskreszenie” tego wyróżnienia i wywiązywanie się ze swoich powinności. Zapewniam, będzie to konsolidować Nasze Środowisko oraz Polskie Towarzystwo Ortopedyczne i Traumatologiczne.

Z poważaniem

Damian Kusz